

II. 1193, v



M. 387

## JEDNODNIOWY SPIS ludności miasta Warszawy.

Głównem zadaniem państwa jest dostarczenie swym poddanym wszelkiego stanu i wieku i wszystkim pokoleniom jednocześnie żyjącym i po sobie następującym jak największej ilości dobrobytu fizycznego, ekonomicznego i duchowego. Celem działalności państwa jest bowiem człowiek i ustrój polityczny państwa, jego prawodawstwo i zarząd obliczone są dla niego, muszą zatem koniecznie wywierać wpływ i odzwierciedlać się na ludności.

Dawniejsi uczeni sądzili, że dla poznania tego wpływu dostateczną jest liczba ogólna ludności, jednak bardzo prędko przyszli do przekonania, że wpływ ten jest różny wedle charakteru, składu i stosunków danej ludności. Z jednej strony różnica płci, wieku, stanu fizycznego i duchowego ludności, z drugiej zaś położenie familijne, różność stanu, zajęcia i wyznania, charakter własności, stosunek poddaństwa itp. są podstawą wielkiej ilości różnic; do czego jeszcze dołączyć należy następstwo pokoleń jednych po drugich wskutek urodzeń, zejść, przyływu i odpływu ludności (emigracyi), które to wszystkie okoliczności zmieniają charakter, położenie i skład ludności.

Człowiek jest także głównym przedmiotem poszukiwań naukowych, czy to jako jednostka pojedyncza, czy połączony z innymi w rodzinie, plemienu, narodzie i ludzkości, tworząc z nimi związki społeczne różne pod względem pochodzenia, zajęcia, wyznania i rodzaju własności.

Państwo odpowiednio uorganizowane prowadzi ścisłą rachunkowość należących do niego dóbr i środków materyalnych, zaznaczając

wszelkie nastąpione zmiany w ich stanie wskutek przychodu i rozchodu, wskutek przekształceń wewnętrznych i zmian miejscowości. Najkosztowniejszą częścią inwentarza ekonomicznego w państwie jest jego ludność, przedstawia bowiem kapitał wychowawczy przenoszący znacznie ilościowo wszelkie inne wartości w państwie, wychowanie bowiem żyjących pokoleń kosztowało sumy ogromne i kapitał ten powinien być zachowany w całości, ażeby wychować pokolenia następne i nawet powinien być powiększony, ażeby to wykształcenie mogło być coraz lepsze i zastosowane co coraz większej liczby osób.

Jeżeli zatem ludność państwa przedstawia tak znaczną część jego zasobów materialnych, potrzebna jest zatem dokładna rachunkowość położenia tej ludności i zmian, którym ulega.

Zasady tej rachunkowości państwowej podaje nam statystyka. Statystyka jest nauką systematycznego i licznego postrzegania zjawisk niemających typowego, jednostajnego charakteru, tj. takich, w których dostatecznie jednego postrzeżenia dla nabrania pojęcia o wszystkich z powodu ich niezmienności. Podstawą statystyki jest rachunek prawdopodobieństwa. Przy pomocy tego rachunku zdołała statystyka wykazać prawidłowość w zjawiskach najbardziej przypadkowych i czy to na polu zjawisk fizycznych, np. w zjawiskach atmosfery (w Meteorologii) w obliczaniu rozmiarów ciała ludzkiego (w Antrypometrii) i in., czy na polu zjawisk społecznych np. w ilości i rodzajach ślubów, przyczyn śmierci, w przestępstwach, w samobójstwach itp. udało się wykryć pewne prawa i prawidłowości, które tem wyraźniej się przejawiają im postrzeżeń jest więcej i im te postrzeżenia są systematyczniej i dokładniej robione. Wobec tych rezultatów statystyki musimy uchylić czoła przed mądrością nieskończoną w układzie wszechświata, która tak zadziwiająco umiała połączyć wolność woli w uczynkach ludzkich pojedynczych i pozorną przypadkowość w zjawiskach zewnętrznych z prawidłowością w działaniach zbiorowych społeczeństw ludzkich i zjawisk przyrodzonych i w rozwoju historycznym ludzkości i świata fizycznego.

Ponieważ, podług pojęć nowożytnych, państwo jest dla człowieka a nie jak w klasycznej starożytności, w której człowiek pojedynczy był tylko narzędziem państwa, przeto i w statystyce administracyjnej, statystyka ludności zajmuje pierwsze miejsce.

Statystyka ludności, podług słów *Engla*, powinna tak być urządzoną, żeby we wszystkich swych częściach i w każdym czasie przynosiła największą korzyść prawodawstwu i administracji, nauce i życiu.

Statystyka jest zatem nauką wyłącznie prawie praktyczną, dostarczającą materiału indukcyjnego, doświadczalnego poszukiwaniom nau-

kowym i administracyi. Kwestye higieny, śmiertelności, wychowania, kwestye ekonomiczne, finansowe itp. nie dadzą się rozstrzygnąć bez pomocy odpowiedniego materiału statystycznego. Konieczność statystyki da się najlepiej okazać na przykładach, a ponieważ mamy na myśli statystykę Warszawy, przeto weźmiemy je ze stosunków wielkich miast.

W wielu wielkich miastach jak np. w Paryżu, zauważano, że ludność miejska powiększa się nie wskutek przewagi liczebnej urodzeń nad zejściami, ale wskutek przyływu do miasta ludności dorosłej z prowincyi. Wielu robotników wiejskich, zwykle najpracowitszych, porzuca zajęcia przy roli, żeby szukać wyższej płacy po fabrykach, które zwyczajnie znajdują się po wielkich miastach. Wskutek takiej emigracyi ludności wiejskiej, rolnictwo nie tylko traci robotników, i to najpracowitszych, ale do tego płaca dzienna robotnika wiejskiego idzie niestosunkowo w górę, przez co praca koło roli niepomiernie drożeje. Podobne narzekania rolników francuskich znaleźć można w ankiecie rolniczej 1879 r.

Żeby przekonać się, czy Warszawa nie wywiera równie niekorzystnego wpływu na ludność rolniczą Kr. Polskiego, potrzeba mieć rezultaty dokładnego spisu jednodniowego tego miasta, z któregooby się okazało, ile z ludności faktycznej i obecnej w Warszawie urodziło się w tem mieście, a ile przybyło tam w wieku późniejszym dla szukania zajęcia.

Dalej bardzo ważnem jest obliczenie potrzebnej ilości zapasów żywności dla wykarmienia ludności danej miejscowości, albowiem najmniejsze zmniejszenie tych ilości wywołuje zaraz popłoch, podnosi nieproporcjonalnie ich cenę i staje się prawdziwą klęską dla niezamożnej części ludności, pokrywającej codziennie swoje potrzeby z zarobku tegoż dnia, bez możności robienia zapasów na przyszłość. Potrzebna jest zatem dokładna statystyka tych zapasów żywności i ludności spożywającej, a mianowicie potrzeba mieć kryterium do ocenienia, czy przypędzona ilość w ciągu tygodnia była stepowego i miejscowego jest dostateczną do pokrycia potrzeb miejscowych? czy przywieziona ilość mięsa bitego wypełni niedostateczność żywego? czy ilości przywiezionego zboża i mąki są również dla spożycia wystarczającemi? czy ilość dostarczonej wody przez wodociągi i studnie wystarczy na potrzeby ludności do pokarmów, napoju, czystości i potrzeb gospodarskich i na potrzeby miejskie (polewanie ulic, gaszenie pożarów) itp.?

Ponieważ zaś wszyscy potrzebują pokarmów i wody, niezależnie od tego, czy kto należy do ludności stałej lub niestałej, czy też tylko jest przyjezdnym i tylko małoletni i dzieci, obchodzą się stosunkowo mniej-

szą ich ilością, przeto dokładna statystyka ludności rzeczywiście obecnej i rozdzielonej podług wieku, jest konieczną i dostarczyć ją może tylko jednodniowy spis ludności.

Następnie dla urządzania komunikacji w mieście, szczególnie kolei konnych, bardzo ważną jest rzeczą wiedzieć jaka ludność i jakiego zajęcia przemieszkuje w różnych częściach miasta i w jakim kierunku i dokąd mniej więcej codziennie udawać się jest zmuszoną. Dokładny spis ludności, z oznaczeniem zajęcia każdego mieszkańca, dostarczy potrzebnego do tego materiału, który jeszcze i pod innym względem jest potrzebny. Wiemy wszyscy, jak przy chwilowem powodzeniu w pewnej gałęzi zajęcia, mianowicie przemysłowego albo praktycznego, wszyscy się rzucają do niego aż do chwili, kiedy się okaże, że za wiele jest podaży pracy w tym kierunku, wskutek czego wynagrodzenie w tem zajęciu schodzi do minimum, niewynagradzającego nawet kosztu wykształcenia i nabycia potrzebnych specjalnych wiadomości, kiedy może obok będące inne zajęcia nie mają potrzebnej ilości ludzi przygotowanych, których z daleka sprowadzać potrzeba. Takiego zwracania się wyłącznego w jednym kierunku mieliśmy w ostatnich czasach kilka przykładów na lekarzach, prawnikach a obecnie na inżynierach, których ostatnich okazuje się obecnie za wiele, co również postrzegać się daje w rzemiosłach, mamy bowiem za dużo krawców a może za mało szewców itp.

Jednodniowy spis ludności podając ile w każdym zajęciu, urzędzie, przemyśle jest pracujących osób, daje możność ocenienia w których z tych zajęć jest przepełnienie a w których jest jeszcze miejsce dla wielu i pomaga do produkcyjnego zastosowania kapitału wychowawczego.

Statystyka śmiertelności przy braku podziału ludności podług wieku, niczego nas nauczyć nie może, albowiem w każdym wieku szanse śmiertelności są inne, tylko dokładny spis ludności przedstawiając, ludność podzieloną podług kategorii wieku, umożliwia pojęcie o stopniu śmiertelności ludności miejskiej i dostarcza potrzebnego materiału dla znalezienia środków skutecznych do zmniejszenia jej wysokości.

Dla poznania stanu ekonomicznego ludności miejskiej potrzeba mieć wiadomość: ile jest rodzin w mieście nie mających dzieci, ile ich posiada po jednym, ile po dwoje itp.; ile następnie rodzin obchodzi się bez sług, a ile ma jedną i więcej; ile rodzin nie zamieszkuje nawet pokoju oddzielnego, ale mieści się po kątach jednego wspólnego, ile zamieszkuje jeden pokój, dwa itp. Następnie ważną jest wiadomość, ile biednej ludności mieści się w suterrenach i na poddaszu? Ile ludność przypada na jeden pokój podług pięter itp.

Ażeby mieć pojęcie o tem, czy zakłady naukowe miejskie wystarczają dla młodzieży szukającej nauki, potrzeba żeby statystyka miejska dała nam liczbę dzieci w wieku szkolnym, i z porównania tej liczby z objętością zakładów szkolnych, nabierzemy pojęcia o ich dostateczności lub niedostateczności.

Zadanie statystyki polega na tem, żeby wskazać sposoby zbierania wiadomości i metody ich użycia tj. wyciągania z otrzymanych rezultatów wniosków i praw. Wartość materyałów statystycznych leży w ich możliwej dokładności i porównawczości, które się otrzymują przez użycie tych samych metod przy zbieraniu potrzebnych wiadomości i ich opracowaniu. Materyały te powinny być porównawcze nietylko dla jednego i tego samego np. miasta, nawet nietylko dla całego jednego państwa, ale dla wszystkich cywilizowanych państw, ażeby można było porównywać stosunki jednego państwa ze stosunkami w różnych państwach i wyprowadzać wnioski dotyczące całego cywilizowanego społeczeństwa. Dla dopięcia tego celu potrzeba było ogólnego porozumienia, do czego zmierzały i czego po części dopięły kongresy międzynarodowe statystyczne, podług planu sławnego belgijskiego astronoma i statystyka *Quetelet*. Na tych kongresach reprezentują stronę praktyczną statystyki administracyjnej: dyrektorowie wydziałów statystycznych różnych ministerjów i biur statystycznych państwowych i miejskich w różnych państwach; teorią statystyki — profesorowie statystyki i ekonomii politycznej uniwersytetów i wyższych zakładów specjalnych i uczeni zajmujący się nauką statystyki.

Wracając do statystyki ludności, rozróżnia ona przedstawienie stanu ludności w danej chwili od przedstawienia ruchu tej ludności. Przedstawienie stanu ludności dokonywa się za pomocą spisu tej ludności, dla przedstawienia jej ruchu służą: księgi stanu cywilnego zapisujące urodzenia, zejścia i śluby i księgi ludności przedstawiające stan emigracyi tj. zapisujące osoby przybywające i ubywające i kontrolujące zmiany pobytu ludności.

Rozpocznijmy od *spisów ludności*.

Jednym z głównych zajęć kongresu międzynarodowego statystycznego, rozpoczynając od pierwszego jego posiedzenia w Brukseli (1853 r.), były spisy ludności. Referentem tego przedmiotu na posiedzeniu kongresu w Petersburgu (1872 r.) był p. *Semenow*, dyrektor centralnego biura statystycznego przy Ministerjum Spraw Wewnętrznych w Petersburgu. (1)

---

(1) *Compte—rendu de la huitième Session á St. Petersburg. St. Petersburg, 1872. 1-ere Partie, str. 11 i nast.*

Podług słów tego uczonego. najważniejszą sprawą, dokonywaną przez statystykę, były spisy ludności, które dzięki kongresom międzynarodowym statystycznym straciły charakter czysto-administracyjny, który posiadały we wszystkich państwach europejskich i dokonywają się obecnie na zasadach wymaganych przez naukę. Chociaż w Rosyi obszerność terytoryalna i odległość zamieszkań przedstawiają, zdawałyby się trudności nie do zwalczania, jednak pomimo to wszystko spisy ludności podług zasad wypowiedzianych przez kongres były dokonane w Petersburgu, Moskwie, Rydze, w wielu miastach i całych guberniach i opracowuje się projekt ogólnego spisu w całym państwie.

Spisy ludności powinny dostarczać materiału dla wszystkich poszukiwań dotyczących bytu fizycznego, ekonomicznego i duchowego ludności.

Postanowienia kongresu statystycznego, podczas sesyi w Petersburgu w przedmiocie spisów ludności, były następujące:(1)

1. Należy rozróżniać przy spisach ludności:

a) Ludność *faktyczną* czyli *obecną* (population de fait ou présente).

b) Ludność *zamieszkałą* (population de séjour habituel ou domicilié);

c) Ludność *prawną* (population de droit ou légale).

Do *ludności faktycznej* (obecnej) należą wszystkie osoby obecne w miejscu odbywającego się spisu i w czasie spisu.

*Ludność zamieszkałą* otrzymujemy: dodając do ludności obecnej (faktycznej) osoby czasowo nieobecne i odejmując od sumy ogólnej osoby przypadkowo obecne w chwili spisu ludności.

Do *ludności prawnej* należą osoby mające zamieszkanie prawne w miejscu dokonywanego spisu i zapisane do stałych ksiąg ludności tejże miejscowości.

2. Ogólne spisy ludności powinny być imienne i obejmować całą ludność obecną (faktyczną).

3. Ponieważ przewodawstwa różnych państw różnie określają pojęcie ludności prawnej i mającej stałe zamieszkanie, przeto im się pozostawia bliższe określenie tych pojęć.

4. Spisy ludności powinny być dokonywane przynajmniej co lat dziesięć w roku, którego cyfra kończy się zerem.

---

(1) Comptes—rendus de la huitième session à St.Petersburg. 2-e Partie. Travaux du Congrès, 1874, str. 424 i nast.

5. Spis powinien być dokonany, o ile to jest możliwym, w jeden dzień, albo przynajmniej odnosić się do pewnego oznaczonego dnia i godziny.

6) Urządzenie spisów i kontrola nad nimi należą do odpowiednich rządów, ale byłoby do życzenia, żeby dokonanie spisu poruczono agentom specjalnym i żeby sama ludność przyjęła czynny udział w spisie.

7. Spis ludności obecnej (faktycznej), powinien być dokonany za pomocą *kartek osobistych*, o ile na to pozwoli wykształcenie samej ludności i nie staną na przeszkodzie jakie okoliczności; w przeciwnym razie spis powinien być dokonany za pomocą *kartek familijnych*. Przy użyciu kartek osobowych potrzeba je uzupełnić listami familijnymi, w którychby był oznaczony stopień pokrewieństwa i stosunek do głowy familii lub gospodarstwa każdej osoby pojedynczej.

8. Pomiędzy wiadomościami, zbieranymi przez spisy, należą do *koniiecznych* (renseignements essentiales):

- a) Imię i nazwisko;
- b) Płeć;
- c) Wiek;
- d) Stosunek do głowy rodziny lub gospodarstwa;
- e) Stan cywilny;
- f) Zajęcie i stan;
- g) Wyznanie;
- h) Język używany (codzienny);
- i) Umiejętność czytania i pisania;
- j) Pochodzenie, miejsce urodzenia i narodowość;
- k) Miejsce zwykłego pobytu i przyczyna obecności w miejscu dokonywanego spisu;
- l) Oznaczenie ciemnych, głuchoniemych, idiotów, kretenów i wariatów.

Wszystkie inne ciekawe wiadomości należą do *dotatkových* (renseignements facultatifs).

9. Tam, gdzie stopień wykształcenia ludności nie stoi na przeszkodzie, należy podawać miesiąc i rok urodzenia. Jeśli zaś oznacza się wiek jedynie latami, powinny to być lata skończone, a dla dzieci do roku wieku należy oznaczać ilość przeżytych miesięcy.

10. Stosunek do głowy rodziny lub gospodarstwa oznacza się albo stopniem pokrewieństwa, albo stosunkiem do niego i położeniem w familii jak np. nauczyciel, gubernier, służący, robotnik, uczeń, sublokator, gość itp.

11. Przy oznaczaniu stanu cywilnego uwzględniają się tylko prawomocne związki, rozwody i separacje istniejących związków małżeńskich.

12. Jako *zajęcie* należy uważać tę działalność osoby, której ona poświęca większą część czasu i z której otrzymuje najznaczniejszą część swych środków utrzymania. Mający kilka zajęć powinien wymienić wszystkie, oznaczając główniejsze. Prócz tego należy podać, w jakim charakterze osoba jest zajęta, czy jako majster, czeladnik lub uczeń. Dla osób żyjących przy rodzinach, bez żadnego specjalnego zajęcia, należy podać zajęcie głowy rodziny.

13. W rubryce „*wyznanie*” należy oznaczyć kościół do którego należy osoba spisywana.

14. Oznaczać należy umiejętność czytania i pisania, niezależnie od stopnia doskonałości.

15. Pytanie o miejscu urodzenia odnosi się do osób urodzonych nie w miejscu dokonywanego spisu. Oznaczyć należy gminę lub nazwę głównego podziału terytoryalnego (hrabstwo, kanton, gubernia, departament i t. p.); dla cudzoziemców należy oznaczyć państwo, którego są poddanymi.

16. Państwom pojedynczym pozostawia się wydanie przepisów określających znaczenie: miejsca zwyczajnego pobytu, pobytu przejściowego, pobytu prawnego itp.

---

Wiadomości o stanie ludności otrzymuje statystyka za pomocą spisów ludności, które odbywają się we wszystkich państwach europejskich, ale dla zadosyćczynienia potrzebom nauki i administracji jedne spisy ludności nie wystarczają, nie dają bowiem pojęcia o ruchu ludności i o zmianach zaszłych w przeciągu czasu od jednego spisu do drugiego. Zmiany w stanie ludności następują wskutek zawartych małżeństw, nastąpionych urodzeń i zejść, dalej w skutek przypływu i odpływu ludności, co się *emigracją* nazywa i nakoniec wskutek zmian pobytu ludności w tych samych granicach terytoryalnych.

Ozmianach stanu cywilnego dają nam obraz dokładny *księgi stanu cywilnego*, o których nie będziemy się rozwodzili, istnieją one bowiem we wszystkich państwach i odpowiadają mniej więcej potrzebom administracji i nauki, chociaż u nas nie jedna reforma dałaby się w nich zaprowadzić.

Daleko trudniejszą jest kontrola ludności obecnej i jej zmian pobytu. Najprzód zrozumiano konieczność kontroli nad t. z. *klasami niebezpiecznemi* ludności, do których zaliczają: włóczęgów, żebraków



prostyutki, wypuszczonych z więzień itp. Kontrola podobna istnieje prawie wszędzie, ale materiały zbierane z podobnych rejestrów nie posiadają żadnej wartości naukowej. Pochodzi to stąd, że podobne rejestra i księgi ludności były zaprowadzone dla potrzeb specjalnych i przypadkowych administracji, nie mają zatem charakteru ogólnego i wyczerpującego, niezbędnego dla nadania im znaczenia naukowego. Tam, gdzie kontrola jest ogólniejszą i rozciąga się do całej ludności, prowadzenie jej powierzone jest policji i połączone z formalnościami uciążliwymi dla ludności i nie przynoszącemi żadnego pożytku statystyce.

Stąd też ujawniać się zaczęło dążenie do uproszczenia takich ksiąg ludności, do ich zcentralizowania i zastąpienia całego systemu ksiąg jednym rejestrem ogólnym. Podobne próby zrobiono w Niemczech: w Prusach, Saksonii i w Bawarii.

Księgi ludności *pruskie* dzielą ludność na trzy grupy: 1) ludność stałą; 2) ludność przechodnią (przyjezdną) i 3) klasy niebezpieczne ludności (latitirende Bevölkerung). Księgi pruskie odznaczają się wielką dokładnością, szczególnie prowadzone w Berlinie.

W *Szwecyi* istniejące obecnie księgi ludności zaprowadzone zostały w 1686 r. i prowadzone są przez proboszczów. Organem centralnym dla skupienia materiałów dostarczanych z ksiąg parafialnych jest zaprowadzona w 1749 r. „*Tabell- Commission*.”

Sprawdzenie ksiąg ludności odbywa się co rok w Listopadzie, w niedzielę w kościele przed nabożeństwem w obecności urzędnika fiskalnego. Co pięć lat przedstawiają proboszczowie do instytucji centralnej statystycznej na szematkach jednostajnych, rezultaty sprawdzania ksiąg ludności.

Prócz trzech ksiąg dla zapisywania aktów stanu cywilnego, prowadzą proboszczowie jeszcze księgę czwartą dla oznaczenia zmian miejsca zamieszkania ludności i wyciągi pięcioletnie z tych ksiąg posyłają się do władzy centralnej.

Dokładność prowadzenia ksiąg ludności w Szwecyi oparta jest na tem, że cała prawie tam ludność jest jednego wyznania i po wsiach zmiany pobytu są rzadkie i wszyscy się znają dokładnie.

Nowy sposób prowadzenia ksiąg ludności zaprowadzony został w 1846 r. w *Belgii* podług instrukcji opracowanej przez sławnego statystyka *Quetelet*; system ten następnie rozszerzono w 1856 r. dla tego, żeby księgi ludności zadość czyniły potrzebom nauki.

Prowadzenie ksiąg ludności było także przedmiotem rozpraw kongresów międzynarodowych statystycznych. Na pierwszym posiedzeniu w Brukselli (1853 r.) zapadło postanowienie następujące:



nr. 387

„W każdej gminie należy zaprowadzić księgę ludności. Każda rodzina będzie miała osobną stronicę. Pierwsze wiadomości będą wpisane z materiałów zebranych przez spis ogólny ludności, i następnie należy zapisywać w porządku chronologicznym wszelkie zmiany dotyczące członków rodziny.“

Na sesyi kongresu w Petersburgu referat o księgach ludności, uważanych jako dopełnienie spisów peryodycznych ludności, przedstawiał p. *von Buschen*. (1)

Podczas rozpraw na kongresie zwracano uwagę na to, że dotąd księgi ludności były tylko narzędziem policyi i były prowadzone w sposób uciążliwy dla ludności. (2) Formalności zbyt komplikowane przeszkadzały dotąd dobremu ich prowadzeniu i były przyczyną ich niepopularności.

W Holandyi, podług słów p. *Baumhauera*, księgi ludności uległy zupełnemu przerobieniu wskutek czwartego ogólnego spisu ludności 1861 r.; księgi ludności powyższe podlegają rewizyi co lat 10 za pomocą spisów ludności, których rezultaty porównują się z treścią ksiąg ludności, uważanych jako uzupełnienia spisów. System tych ksiąg jest bardzo prosty, w dowód czego przytacza p. *Baumhauer* ten fakt, że on sam 4 czy 5 razy zmieniał mieszkanie w Hadze, tymczasem pozostaje zawsze na tej samej stronicy księgi ludności, na której zapisano tylko kwartał miejski i numer domu każdego mieszkania. System obecny mniej zabiera czasu niż poprzedni, przy którym każda zmiana pomieszkania wymagała przepisania całej stronicy.

Przy roztrząsaniu sposobu prowadzenia ksiąg ludności w Szwecyi rzucone było pytanie, czy nie byłaby możliwem zastąpić spisy ludności wyciągami z ksiąg ludności, szczególnie w Szwecyi, gdzie one tak wzorowo są prowadzone? Odpowiedziano na to, że po latach 10 zakradną się zawsze niedokładności do ksiąg ludności, i one nawet w Szwecyi po wielkich miastach, nie mogą zastąpić spisów ludności. Dla tego też w Stockholmie, Gotenburgu i innych miastach Szwecyi spisy odbywają się peryodycznie. Stąd też przyjęto w Szwecyi dokonywać spisów ludności po miastach co lat 3, w całym zaś państwie co lat 10, poprzestając, dla lat między spisami położonych, na wyciągach z ksiąg ludności. W Stockholmie okazały się znaczne różnice pomiędzy rezultatami spisów ludności i wyciągami z ksiąg ludności, po wsiach za

---

(1) *Compte—rendu dela 8-e session, 1-ère Partie., II-e Section, str. 6 i nast.*

(2) *L. e. 2-e Partie, str. 188 i nast.*

to kontrola ksiąg ludności prowadzi się tak dokładnie, że otrzymane z nich cyfry ludności zgadzają się prawie zupełnie z rzeczywistością, ale taki wzorowy sposób prowadzenia ksiąg ludności jest tylko możliwy w Szwecyi.

W *Rosyi*, podług słów p. von *Buschen'a*, niepopularność ksiąg ludności pochodzi z ich charakteru wyłącznie paszportowego. Gdyby było możliwem zapobiedz temu, żeby one nie służyły wyłącznie dla celów policyjnych, prowadzenie ich mogłoby się ulepszyć. Dla tego tego zaleca on przyjęcie systemu belgijskiego jako najprostszego i najdokładniejszego.

Kongres międzynarodowy statystyczny na sesyi petersburskiej postanowił zaproponować rządowi wszystkich państw zaprowadzenie ogólnych ksiąg ludności w zamian prowadzonych dotąd rozmaitych ksiąg, podług różnych systemów i dla różnych potrzeb administracyi.

Prowadzenie ksiąg ludności należałoby poruczyć władzom gminnym, po miastach zaś mogą być one prowadzone przez policyą. W księdze ludności każda rodzina powinna zajmować osobną stronicę. Osoby obojga płci żyjące same, uważają się jako stanowiące osobną rodzinę. Robotnicy i służący mogą być zapisywani jako członkowie rodzin przy których się znajdują, w miejscowościach jednak, w których wspomniani robotnicy i służący często zmieniają zamieszkania, szczególnie po wielkich miastach, lepiej będzie urządzić rejestra specjalne dla ludności przechodniej, przeznaczając dla każdej osoby osobną stronicę.

Księgi ludności powinny zawierać wszystkie wiadomości dostarczane przez spisy ludności i zawierać prócz tego osobne rubryki dla zapisywania następnych zmian osobistych i mieszkania. Czasowe wyjazdy powinny być notowana tylko wtedy, kiedy trwają więcej niż dni 14.

Pod względem szczegółów i rozporządzeń administracyjnych poleca kongres rządowi przepisy obowiązujące w Belgii i w Hollandyi.

Pomimo powyższych postanowień kongresu międzynarodowego w Petersburgu, księgi ludności nie mogą jeszcze wywalczyć sobie uznania i są niepopularnymi nawet pomiędzy uczonymi. Jako dowód przytoczmy co o nich, powiada znany francuski statystyk *Maurice Block* w swoim dziele: *Traité historique et pratique de Statistique*. Paris 1878, str. 57.

---

(1) L. c. 2-e Partie, str. 426 i nast.

„Księgi ludności, proponowane w Brukseli i o których rozprawiano w Petersburgu, bynajmniej się nie rozpowszechniają. Zdołałyby one tylko statystykę uczynić znieawidzoną (odieuse) i nieprzyniosłyby pożytku nauce; albowiem te rejestra możliwe są tylko po wsiach, gdzie ich niepotrzebują, a są niemożliwe po miastach, w których *być może* mogłyby przynieść jakąś korzyść.“

W *Warszawie* nie było jeszcze dotąd spisu jednodniowego ludności na zasadach przyjętych przez naukę i opracowanych przez kongresy statystyczne. To co się nazywa *ogólnym spisem ludności 1865 r.* polegało na sprawdzeniu, poprawieniu i ułożeniu na nowo ksiąg ludności wskutek rozporządzenia P. Generala policmajstra Król. Polskiego z dnia 6/18 Grudnia 1864 r. i na mocy instrukcyi zatwierdzonej przez Komitet Urządzący. Na przejrzenie dawnych i ułożenie nowych ksiąg ludności przeznaczono dwa miesiące czasu: od 21 Grudnia (2 Stycznia) 1864/5 r. do 2 Marca n. st. 1865 r.

Księgi ludności urządzają się, prowadzą i zachowują na podstawie instrukcyi zatwierdzonej przez Radę Administracyjną Król. Polskiego na posiedzeniu z dnia 10/22 Listopada 1862 r. zmienionej następnie rozporządzeniem z d. 11/23 Lutego 1866 r. i wydanej przez P. Warszawskiego Oberpolicmajstra w d. 5/17 Marca 1866 r.

Na mocy ostatniej instrukcyi dla każdego domu znajduje się 6 ksiąg ludności, z których trzy (dla ludności: stałej, niestałej i przechodniej) znajduje się u właściciela domu, dwie księgi (dla ludności stałej i niestałej) w uczątku policyjnym i nakoniec jedna dla ludności stałej w Zarządzie P. Oberpolicmajstra.

Księgi ludności stałej mają 12 rubryk do zapewnienia, księgi ludności niestałej 11 i księgi ludności przechodniej 8.

Podług § 16 instrukcyi osoby czasowo przybywające do miasta powinny być przepisane z księgi ludności przechodniej do księgi ludności niestałej po upływie 10 dni.

Manipulacya w tych księgach ludności jest dosyć skomplikowaną, tak np, o stałym mieszkańcu Warszawy przenoszącym się z jednego domu do drugiego zapisać potrzeba w 6 księgach, w trzech oznaczyć jako przybywającego i w trzech jako przybyłego ze wszystkimi szczegółami, które jeszcze prócz tego powtórzyć potrzeba na kartce meldunkowej dla biura adresowego.

O zmieniającym mieszkanie niestałym mieszkańcu Warszawy potrzeba odnotować i wypisać w 4 księgach i wypisać kartkę meldunkową.

Zpowodu tego mechanizmu skomplikowanego, po 16 latach istnienia, księgi ludności nie przedstawiają obecnie żadnej pewności co do dokładności ich treści, i zachodzą znaczne różnice tak pomiędzy księgami odnoszącymi się do jednego i tego samego domu, albowiem dostatecznym było opuścić zapisanie lub wykreślenie w jednej z sześciu ksiąg ażeby zniszczyć ich zgodność, jak i pomiędzy księgami różnych domów dla osób które zmieniły pomieszkania.

Żeby statystyka administracyjna m. Warszawy odpowiadała potrzebom zarządu miejskiego i zadosyć czyniła wymaganiom nauki potrzeba skorzystać z doświadczeń zrobionych w innych miejscowościach, nie można bowiem mieć pretensyi uczynienia lepiej niż to zrobiono gdzieindziej. Pozostaje zatem nic innego jak zastosować się do wskazówek i zaleceń kongresów międzynarodowych statystycznych i do praktyki w wielkich miastach Zachodniej Europy. Podług kongresów statystycznych podstawą statystyki ludności i statystyki administracyjnej są spisy jednodniowe ludności, które nie mogą być zastąpione wyciągami z ksiąg ludności. Że tak jest rzeczywiście dowodem może służyć *Berlin*, w którym księgi ludności są prowadzone z nadzwyczajną dokładnością, a pomimo to dawniej co lat 3 obecnie co 5 lat odbywają się jednodniowe spisy ludności i przedostatni spis z 1871 r. okazał, że kontrola nad przyjeżdżającymi do miasta dokładniej jest prowadzoną niż nad wyjeżdżającymi i że z tych ostatnich  $\frac{1}{8}$  część pozostała bez zaznaczenia między przybyłymi. (1)

Otrzymawszy potrzebne zezwolenie P. Ministra Spraw wewnętrznych, P. Prezydent miasta z upoważnienia P. Warszawskiego Generala Gubernatora powołał do *Komitetu spisowego miejskiego* przedstawicieli wszystkich władz rządowych, instytucyj prywatnych, przedstawicieli prasy i właścicieli domów, ażeby wspólnie opracować plan ogólny spisu ludności miasta. Przyjęte przez komitet zasady spisu ludności są następujące:

Komitet przyznał spisowi charakter naukowy, polegający na tem, żeby stosownie do wymagań statystyki i kongresów statystycznych, nie łączyć z nim innych postronnych celów, jak policyjnych i fiskalnych. Postanowił on zwrócić się do samej ludności z całą ufnością, że zechce sama udzielić żądanych od niej informacji bez żądania przedstawienia jakichkolwiek bądź legitymacyj t. j. książek legitymacyjnych, paszportów, świadectw handlowych, biletów, pokwitowań z zapłaconych podatków i t. p. ani nawet metryk urodzenia. Stąd też spis ludności

---

(1) Die Berliner Volkszählung von 1875. Erstes Heft. str. 40.

nie będzie wyciągiem z ksiąg ludności, ani ich sprostowywanie lub układanie na nowo nie będzie ze spisem połączone.

Kwestyą ksiąg ludności pozostawiono na stronie, potrzeba bowiem naprzód zgodzić się na ich reformę, następnie ich układanie potrzebuje kilku miesięcy czasu, zresztą w obec spisów ludności mają one wartość tylko drugorzędną jako uzupełnienie takowych.

Ponieważ w spisie ludności chodzi o jednostkę gatunkową a nie o indywidualną, t. j. idzie o to ile jest osób np. pewnego wieku, zajęcia lub stanu, ale nie czem jest pan A. lub pani B., ile mają lat lub czem się trudnią, przeto imię i nazwisko osób spisywanych będzie figurowało tylko w szemacie pierwotnym, dla zapobieżenia podwójnemu ich zapisaniu; ale w pierwszej zaraz tablicy nie będą już żadne imiona lecz tylko kategorie osób, różnych pod względem zamieszkania, wieku, zajęcia i t. p. Wszelka dyskrecya co do szematów pierwotnych będzie zachowaną i nikt o przekroczenie przepisów meldunkowych, na podstawie tych szematów pociągany być nie może.

Ponieważ spis ma się dokonać przy pomocy samej ludności, przeto policya nie przyjmie w tym spisie udziału bezpośredniego i tylko wrazach ostatecznych delegowani spisowi będą mogli wezwać jej pomocy.

Ponieważ co rok od 1 do 30 Listopada starego stylu ludność miasta zajęta jest poborem wojskowym, i z powodu przedko następujących świąt podług obu kalendarzy, trzeba było dzień spisu ludności przenieść na koniec Stycznia 1882 r. Spis ma być dokonany w jeden dzień t. j. odnosić się do jednego dnia i przedstawić ludność faktyczną i obecną wmieście w ten dzień. Kto tylko noc poprzedzającą dzień spisu przepędził w mieście lub z rana tego dnia przybył, powinien być zapisany, wykreślają się zatem z listy zmarli przed północą dnia spisu. Prócz tego jednak te osoby z ludności stałej i niestałej, które mają zamieszkanie w mieście i czasowo tylko z niego się wydalili, powinny także być zapisane. Dzień spisu powinien być dniem zwyczajnym, nie przedstawiającym możliwości ruchów nadzwyczajnych pomiędzy ludnością. Ponieważ ludność zwykle najbardziej jest na miejscu w porze zimowej, przeto kongresy statystyczne zaleciły wybór do spisu dnia jak najbliższego 1-go Stycznia, przez co ułatwia się jeszcze podział ludności w tablicach statystycznych podług lat urodzenia.

Dla dokonania spisu zalecił komitet spisowy miejski utworzenie *oddziałów* (rewirów) *spisowych*, nie przenoszących 500 mieszkańców, których spis możnaby powierzyć jednemu delegowanemu, z 20 zaś oddziałów *okręgi spisowe*, mające 10,000 ludności; każdy taki okręg spisowy ma mieć jednego przewodniczącego lub kierującego. Przy

ludności miasta, zbliżającej do 400,000, byłoby takich okręgów koło 40 a oddziałów koło 800. Żeby jednak nie spowodować zamieszania w dotychczasowym podziale administracyjnym i policyjnym miasta, który z konieczności zachować przyjdzie przy opracowaniu zebranego materiału, postanowiono podział na okręgi i oddziały spisowe dokonać w granicach obecnych udziałów i rewirów policyjnych, nie naruszając ich granic.

Dla dokonania tego podziału zebrane zostały, za pośrednictwem policyjcy, z każdego domu wiadomości: kto zarządza domem, właściciel lub rządcą? czy można liczyć na to, że dopomogą delegowanemu przy spisie w ich domu? ile w każdym domu jest lokali mieszkalnych i przemysłowych? i ile w ogóle mieszkańców? Materiał tym sposobem zebrany ma posłużyć do przeprowadzenia podziału na okręgi i oddziały spisowe, podług ilości osób zamieszkałych i podług większych lub mniejszych trudności przedstawiających się delegowanym.

Dla otrzymania ilości potrzebnej przewodniczących i delegowanych komitet spisowy liczył na ofiarność miasta i na to że gdzie chodzi o spełnienie obowiązku obywatelskiego potrzebna ilość kandydatów na pewne się zgłosi. I rzeczywiście do pełnienia obowiązków przewodniczących w 40 mniej więcej okręgach, zgłosiła się liczba prawie podwójna ochotników, z zastrzeżeniem wyraźnym nie pobierania za tę czynność wynagrodzenia pieniężnego. Jak tylko podział miasta na okręgi i oddziały spisowe i rozdział ich pomiędzy przewodniczącymi będzie dokonany, nastąpi wezwanie komitetu do życzących podjąć się obowiązku delegowanych przy spisie. Komitet spisowy liczy najwięcej na pomoc inteligencji miejscowej: na panów adwokatów, lekarzy, inżynierów, studentów uniwersytetu, na pracujących w instytucjach finansowych prywatnych jak banki, koleje żelazne i inne, zresztą na samych właścicieli domów, którym nie przedstawi trudności dokonanie spisu we własnym domu i w paru sąsiednich. Że nadzieje komitetu spisowego nie będą zawiedzionymi świadczy ta okoliczność, że już obecnie pewna ilość zapisała się na delegowanych i wielu kandydatów na przewodniczących gotowi są również służyć jako delegowani przy braku miejsc na kierujących.

Głównymi narzędziami spisu ludności będą właściwie delegowani od akuratności i dobrych chęci których będzie zależało pomyślnie dokonanie całego dzieła; od nich zależeć będzie i uprzedzenie wydarzyć się mogących niedokładności i zapelnienie braków. Jednak to zajęcie nie zabierze wiele czasu. Będzie ono się składało z czynności następujących. Rozpocznie się od otrzymania oddziału jak najbliższej swego zamieszkania położonego i od poznania swojego przewodniczącego.

Następnie będzie musiał delegowany poznać swój oddział i osoby zamieszkujące w lokalach tam się znajdujących, a to dla tego żeby się przekonać kto z najmujących lokal wypełni dokładnie sam szemat lokalowy i kogo, z powodu niepiśmienności, samemu delegowanemu zastąpić przyjdzie w tej czynności. Prawdopodobnie takich wypadków będzie mało i zwykle główni lokatorzy potrafią zapełnić rubryki dotyczące wszystkich osób znajdujących się w ich lokalach; zresztą tam gdzie właściciele lub rządcy domów przyrzekli swoją pomoc, dopomogą oni delegowanym w zastąpieniu niepiśmiennych lokatorów.

Na kilka dni przed dniem przeznaczonym do spisu ludności odbierze delegowany od swojego przewodniczącego odpowiednią liczbę szematów: lokalowych, budynkowych i listę oddziałową i rozniesie je do wszystkich lokatorów swojego oddziału, tak żeby o południu w przeddzień spisu każdy najmujący mieszkanie był w posiadaniu wykazu lokalowego a właściciel domu prócz tego w posiadaniu wykazu budynkowego. Dla mieszkań które delegowany znajdzie zamkniętymi pozostawi on szemata u sąsiada inteligentnego lub u chętnego właściciela domu lub rządcy. W dzień spisu delegowany rozpocznie odbiór osobisty szematów lokalowych z każdego mieszkania, przeglądając je na miejscu, zapełniając braki i poprawiając niedokładności. Następnie u właściciela domu lub rządcy, przy jego pomocy, zapełni stronicę drugą i następnie wykazu budynkowego wiadomościami ogólnymi poczerpniętymi z wykazów pojedynczych lokali, sprawdzi dokładność wiadomości dotyczących nieruchomości, przepisze wiadomości ogólne do swojej listy oddziałowej, w której zsumuje liczby lokali i mieszkańców, poświadczy ich wiarygodność swoim podpisem i cały materiał uporządkowany odda swojemu przewodniczącemu.

Ważną bardzo jest kwestya *wynagrodzenia* delegowanych, łączy się ona bowiem z kwestyą zasadniczą. Przy obecnym praktycznym przeważnie kierunku, każdy stara się osiąść pewną specjalność, albowiem tylko ludzie ze specjalnemi wiadomościami mogą liczyć na powodzenie w życiu praktycznym i tylko takich poszukują, zkad też i w wychowaniu młodzieży kierunek utilitarny bardzo przeważa. Z drugiej strony przyszli wszyscy do przeświadczenia że branie wynagrodzenia pieniędzy za ucziwą pracę nikogo nie hańbi i nikomu nie ubliża. Jednak każda rzecz ma dwie strony, obok dodatniej także ujemną. Ujemną stroną utilitarnego kierunku są pojęcia często słyszeć się dające, że przy specjalności każdego zawodu od każdego tylko tego wymagać można co z jego specjalnością ściśle jest złączone, biorąc za tem konsekwentnie religijności i moralności tylko od duchownych wymagać można, pojęcia i uczucia prawa i znajomości płynących z niego obo-



wiązków od prawników, męztwa, uczucia honoru i gotowości bronięcia kraju tylko od wojskowych, pojęcia potrzeb kraju i umiejętności kierowania jego interesami tylko od urzędników i t. p. Jednostronnem jest również pojęcie, że wszystko ma swoją wartość pieniężną i da się za pieniądze nabyć. Nie trzeba sięgać w historii aż do Kartaginy żeby się przekonać, że sameni środkami pieniężnymi nie stoją państwa i narody i że dla ich bytu i obrony nie dosyć jest tych środków: potrzeba jeszcze poświęcenia i cnót obywatelskich, których złotem nie kupić. Mylnem jest zatem pojęcie tych, którzy sądzą, że zapłaciwszy regularnie w terminie przypadające na ich osobę podatki, wywiązali się ze wszystkich obowiązków względem społeczności i państwa. Wypełnienie obowiązków publicznych nie da się zastąpić opłatą pewnych sum i potrzebuje ofiary własnej osoby. Każdy człowiek pomimo swej specjalności nie przestaje być człowiekiem i obywatelem pewnego narodu i państwa. Ztąd to powstał obowiązek ogólnej służby wojskowej, bez prawa zastępstwa, albowiem tylko taki żołnierz wie za co walczy, broni on swoich bogów domowych i ogniska domowego, kiedy najemnik, robiąc z wojny rzemiosło, stara się ją jak najbardziej przedłużyć i służy więcej płacącemu. Pomimo wielkich stron ujemnych militarystyki dzisiejszego, może ten system jeszcze najprędzej podziałać na zmieszenie klęsk wojny, albowiem już podziałał na zmniejszenie czasu trwania wojen: wojny 30 letniej albo nawet 7 letniej obawiać się nie potrzeba. Pełnienie usług obywatelskich nie da się ocenić na pieniądze: powinno ono wypływać z przekonania o konieczności obowiązków obywatelskich i dla tego zwykle pełnione są bez wynagrodzenia pieniężnego. Do takich usług obywatelskich względem społeczności należą: udział w sądach przysięgłych, obowiązki deputowanego w parlamentach i ciałach reprezentacyjnych, urzęda w samorządach miejscowych, w instytucjach filantropijnych i t. p.

Jeżeli przy tych obowiązkach wydarza się wynagrodzenie pieniężne, to ono reprezentuje tylko zwrot kosztów podróży lub kosztów pobytu w innem miejscu niż zwykłego zamieszkania, ażeby ludziom mniej zamożnym umożliwić przyjęcie podobnych urzędów obywatelskich, ale bynajmniej nie jest wynagrodzeniem za pracę.

Dla tego w Niemczech, gdzie przyjęcie udziału w spisie ludności uważane jest jako wypełnienie obowiązku obywatelskiego, przyjęto zasadę, że delegowani spisowi są bezpłatni i tylko w razach wyjątkowych, kiedy zabraknie ludzi dobrej woli, pozwala się najmować ludzi do tej czynności.

Wychodząc z zasady powyższej, komitet spisowy miejski postanowił bezpłatność obowiązków tak kierującego jak i delegowanego

spisowego i tylko, jako zwrot małych wydatków np. na dorożkę, na objad w oddziale spisowym, żeby daleko nie wracać do domu, i t. d. będą mogły być wydawane po 2 lub po 3 ruble na delegowanego. Jeżeli spis ludności w 1871 r. w *Piotrkowie* kosztował tylko rubli kilkanaście za szemata, przy bezpłatności delegowanych spisowych, to tembardziej w Warszawie nie zabraknie ludzi, którzy trochę wolnego czasu poświęcą bezinteresownie dla dobra ogólnego swego społeczeństwa.

Nakoniec co się tyczy *szematów* i żądanych w nich wiadomości, to one nie będą się różniły od zaleconych przez kongresy statystyczne i od używanych w innych wielkich miastach.

Ponieważ użycie kartek osobistych, które każda osoba pojedyncza musiałaby sama zapewnić, byłoby zbyt uciążliwym dla Warszawy z powodu dosyć znacznej liczby ludzi niepiśmiennych, przyjęto jako zasadniczy szemat lokalowy, który się wręcza każdemu zajmującemu osobne mieszkanie, choćby je sam jeden zajmował. Zapelnienie szematu jest obowiązkiem głównego lokatora, który zapisuje wszystkie osoby czy stale czy przypadkowo w lokalu znajdujące się, każda z nich zajmuje jeden wiersz szematu. Jeżeli dwie lub kilka rodzin zajmują niepodzielnie jeden lokal lub nawet kąty jednego i tego samego pokoju, każda rodzina otrzymuje osobny wykaz z oznaczeniem na szemacie, że to jest jeden i tenże sam lokal.

W szemacie lokalowym pierwsza stronnica poświęcona jest wiadomościom odnoszącym się do lokalu, ażeby mieć pojęcie jak ludność mieszka, z informacją jak je podawać; druga i trzecia stronnicy przeznaczone są dla szczegółów, dotyczących osób lokal zamieszkujących; czwarta nakoniec stronnica zawiera informacją jak zapelniać rubryki rubryki dotyczące osób zamieszkujących lokal.

Wiadomości dotyczące *lokalu* są następujące:

1. Na którym piętrze lokal: czy w suterrenach, na parterze, na 1, 2, 3 i 4 piętrze, czy na poddaszu?

Jeżeli mieszkanie znajduje się na kilku piętrach, to ile pokoi na każdym piętrze?

2. Ile pokoi w lokalu? Jako pokoje uważają się przestrzenie zamieszkałe i z oknami nie zaś korytarze, schowanki, alkowy i t. p.

3. Czy jest kuchnia osobna?

4. Ile w mieszkaniu okien na ulicę? ile na podwórze? Wszelkie okna nie wychodzące na ulicę uważają się jako wychodzące na dziedziniec.

5. Czy lokal zajęty jest przez jedną lub kilka rodzin? i czy są sublokatorzy?

6. Czy w lokalu nie znajduje się warsztat rzemieślniczy, lub zakład przemysłowy, restauracya, redakcyja pism, kantor i t. p. i jaki?

7. Ile osób w mieszkaniu? i

8. Ile pieców (ognisk) w mieszkaniu?

O *mieszkańciach* każdego lokalu żądane są wiadomości następujące:

1. Numer porządkowy. Zapisuje się naprzód osoba najmująca lokal, chociażby miała rodziców przy sobie, dalej idą jego żona, dzieci, następnie rodzice i krewni głowy rodziny, jeżeli przy niej mieszkają; potem podwładni i służba; po nich sublokatorzy, odnajmujący pokoje lub kąty oddzielne; nakoniec osoby czasowo przybyłe, które przepędziły noc w mieszkaniu.

2. Imię i nazwisko osoby.

3. Płeć.

4. Stosunek do głowy rodziny: żona, dziecko, subjekt, służący? i t. p.

5. Data urodzenia. Oznaczyć miesiąc i rok urodzenia i tylko przy niemożności ich przypomnienia ilość skończonych lat lub miesięcy dla dzieci.

6. Miejsce urodzenia. Jeżeli nie w Warszawie, to w której guberni lub państwie, jeśli zagranicą.

7. Dla cudzoziemców oznaczyć: poddany którego państwa.

8. Stan cywilny: czy osoba wolna, zamężna, owdowiała lub rozwiedziona.

9. Wyznanie.

10. Narodowość: rosyjanin, polak, czech, niemiec, francuz i t. p.

11. Stan, urząd, rzemiosło, zakład naukowy.

Należy oznaczyć dokładnie zajęcie główne i dodatkowe.

Właściciel ziemski, właściciel domu lub kapitalista oznacza osoby czerpiące ztąd główne środki wyżywienia.

Urzędnik powinien oznaczyć gałęź administracyjną, w której jest zajęty i czy jest czynny czy emeryt? Pracujący w instytucjach prywatnych powinni je oznaczyć i dodać w jakim są tam charakterze.

Artysta powinien dodać, czy jest budowniczym, malarzem, rzeźbiarzem, muzykiem, aktorem i t. p. Inżynierowie powinni wskazać, gdzie są zajęci.

Zajmujący się handlem powinni oznaczyć jego rodzaj i czy są właścicielami zakładu, subjektami lub na usługach.

To samo odnosi się do właścicieli zakładów fabrycznych.

Rzemieślnicy powinni oznaczyć swoje rzemiosło i czy są majstrami, czeladnikami lub uczniami.

Wyrobnicy, służący, woźni powinni oznaczyć gdzie są zajęci.

Uczniowie powinni oznaczyć do jakiego uczęszczają zakładu.

Żony, dzieci i osoby nie mające specjalnego zajęcia oznaczać należy jako mieszkające przy rodzicach, mężu, krewnym i t. p., w przeciwnym razie podaje się ich zajęcie, jak np. przy mężu praczka, akuszerka i t. p., przy rodzicach nauczycielka, retuszerka, telegrafistka i t. p.

12. Czy umie pisać i czytać?

Dla części wykształconej ludności oznaczyć, czy osoba otrzymała prócz wykształcenia elementarnego, wykształcenie średnie lub wyższe.

13. Oznaczyć, czy osoba należy do ludności stałej lub niestałej, czy nie jest przyjezdną lub czasowo nieobecną i dla jakich przyczyn?

14. W uwadze zaznaczają się ociemniałi, głuchoniemi i kalecy. Kalekami są osoby, które dla ułomności fizycznych nie są w stanie zapracować na własne wyżywienie.

Wiadomości dotyczące *nieruchomości* są następujące:

1. Ile w posesyi znajduje się zabudowań zamieszkałych frontowych?

2. Ile oficyn?

3. Ile zabudowań niezamieszkałych? Oficyną nazywa się zabudowanie oddzielone od domu frontowego brandmurem, albo przestrzeniami niezamieszkałymi, jak schodami, korytarzem, galeryami i t. p.

4. Ile zabudowań murowanych?

5. Ile drewnianych?

6. Czem kryte zabudowania?

7. Ile pięter w każdym zabudowaniu?

8. Jakie jest przeznaczenie zabudowań niezamieszkałych?

9. Czy jest w posesyi ogród?

Na drugiej i następnych stronicach wykazu budowlanego zapisuje się o każdym lokalu: numer porządkowy; nazwisko głównego lokatora, zajęcie przemysłowe znajdujące się w lokalu, ilość osób obecnych: mieszkańców stałych, niestałych i przyjezdnych podług płci; i ilość osób czasowo nieobecnych: stałych i niestałych, także podług płci.

Powyższe rezultaty ogólne z każdego lokalu wypisuje delegowany powtórnie do swojej listy oddziałowej i w końcu tejże podaje ilość ogólną w jego oddziale:

Zabudowań zamieszkałych, frontowych i oficyn, zabudowań niezamieszkałych, ilość lokali zamieszkałych, ilość lokali zajętych przemysłowo i ilość osób obecnych stałych, niestałych i przyjezdnych podług płci i osób czasowo nieobecnych stałych i niestałych podług płci.

Nakoniec z list oddziałowych będzie zadaniem przewodniczącego ułożyć listę ogólną dla okręgu spisowego, z wyszczególnieniem liczb ogólnych dla każdej kategorii.

Dla opracowania zebranego spisem ludności materiału potrzeba będzie utworzyć czasowe biuro statystyczne, które w parę tygodni po dokonaniu spisu będzie już w stanie ogłosić rezultaty ogólne dotyczące liczby zabudowań, lokali i mieszkańców stałych, niestałych i przyjezdnych. Opracowanie wyczerpujące i wydrukowanie zebranego materiału zajmie mniej więcej trzy lata czasu, stosownie do środków materialnych, któremi rozporządzać będzie czasowe biuro statystyczne. Że praca podobna wymaga dużo czasu, służyć może jako dowód, że tomy 3-ci i 4-ty spisu berlińskiego z 1875 r. wyszły z druku w 1880 r. przed samem rozpoczęciem nowego spisu ludności, za tem w pięć lat po dokonaniu poprzedniego.

*Witold Załęski,*

Warszawa d. 3 Września 1881 r.



MD. 387